Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Nakład 20.000 egzemplarzy. Cena egzemplarza 30 gr.
Rok IX. 25 września 1927 r. Nr. 18

POCZTA

Organ Związku Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonów Rzeczyposp. Polskie

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca

Adres Redakcji i Administracji: **Warszawa, Bednarska 25** Telefon 24-29

Witajcie nam w Warszawie!

Witajcie nam w Warszawie szanowni delegaci kół miejscowych i reprezentanci okręgowych władz Związku! Zbieracie się w stolicy Państwa, aby dać wyraz solidarności pocztowców całego kraju, aby swą obecnością w jednym dniu i jednem miejscu zadokumentować wobec Opinji Publicznej i władz państwowych, że nasza organizacja zawodowa żyje, myśli i zdąża świadomie w określonym przez siebie kierunku. Kongresy nasze odbywały się już trzykrotnie w Warszawie, mianowicie kongres pierwszy, trzeci i czwarty, ten ostatni przed pięcioma laty. W międzyczasie zbieraliśmy się kolejno w Poznaniu, Krakowie, Lwowie i Wilnie, aby dać wyraz powszechnie wśród nas ustalonym uczuciom, że nie jesteśmy wyznawcami partykularyzmu, lecz znamy cały nasz kraj i równą miłością i przywiązaniem darzymy poszczególne jego dzielnice.

Warszawa jest nietylko Stolicą Państwa. Jest ona także jego mózgiem, jest kuźnią ruchu kulturalnego, gospodarczego i politycznego, a nadewszystko jest w bieżącej chwili szkołą życia publicznego. Z Warszawy promieniuje na cały kraj hasło zerwania z nawyczkami, nabytemi w niewoli politycznej, hasło odrodzenia duchowego! Z Warszawy płynie hasło walki z kłamstwem, obłudą i demagogją w życiu prywatnem i publicznem!

Przyjeżdżacie do Warszawy, by obmyśleć i ustalić dalszą drogę i środki działania dla obrony interesów Waszych mocodawców. Niechże Wam w tej pracy świeci przykładem ta poważna, majestatyczna, pracująca Warszawa, niech tempo życia i ruchu Warszawy pracującej będzie Wam wzorem w Waszej pracy w miejscach Waszych stałych siedzib!

Witajcie nam w Stolicy!

REDAKCJA „POCZTY".

POD ROZWAGĘ

Nie jest rzeczą ani nową, ani nadzwyczajną, że przygotowania do kongresów wzbudzają zainteresowanie szerokich kół członków organizacji. Byłoby nawet pożałowania godnem,, gdyby zwołanie kongresu przebrzmiało bez oddźwięku, albowiem brak zainteresowania nie jest niczem innem, jak tylko niezbitym dowodem ubóstwa sił intelektualnych i świadomości praw i obowiązków społecznych. Organizacja, której kongresy nie wzbudzają zainteresowania, chyli się niewątpliwie ku upadkowi. Stopień zainteresowania kongresem jest zatem miernikiem żywotności i aktualności danej organizacji. Im szersza wszechstronność, im większe tempo pracy, tem większe i powszechniejsze zainteresowanie.

Zainteresowanie naszym kongresem tegorocznym jest bardzo wielkie, **stanowczo większe niż było ono w stosunku do kongresu ubiegłego. Fakt ten musi sprawiać i sprawia zadowolenie u tych wszystkich kolegów i koleżanek, którzy w ubiegłej kadencji uczestniczyli czynnie w pracach Związku na jakimkolwiekbądź stanowisku.**

Przyczyny zainteresowania się, nie są **jednak u wszystkich jednakie.** Jedni bowiem — i ci stanowią bodaj grupę najliczniejszą — interesują się kongresem jedynie z obawy, aby ster Związku i rzecznictwo interesów personelu poczt i telegrafów nie dostał się w ręce niepowołane. Ta grupa członków mniej interesuje się uchwałami merytorycznemi kongresu, uważa bowiem te uchwały za czczą formę, a całą wagę przywiązuje do osób, którym kongres powierzy kierownictwo spraw związkowych. Nazwiska tych osób są dla tej grupy członków wskaźnikiem, czy i w jakim kierunku uchwały merytoryczne kongresu i pojedyncze postulaty w czasie trwania kadencji, będą wykonane. Jakkolwiek to mniemanie nie jest słuszne w pełnych 100 proc., nie można mu odmówić sporej dozy słuszności. Cóż bowiem będą znaczyć w najlepszej wierze powzięte uchwały, choćby drobiazgowo opracowane, jeżeli ich wykonanie powierzone będzie osobom nieudolnym, niezorjentowanym, lekkomyślnym, leniwym lub mającym uboczne cele na uwadze?

Są drudzy, którzy interesują się kongresem dlatego, by za wszelką cenę zdobyć miejsce dla siebie w naczelnej władzy związkowej. Przeważnie widzą oni tylko tą zaszczytną stronę mandatu związkowego, nie widzą natomiast strony odwrotnej — tej ciężkiej pracy na każde zawołanie, tego ciężkiego borykania się z wpływami postronnemi, nie widzą żadnej odpowiedzialności. Widzą tylko swój cel: karjerę, zarobek uboczny, wzrost wpływów politycznych i t. p.

Ta grupa osób — nieliczna na szczęście — jest jednak najruchliwsza. Pod płaszczykiem ideowości uprawia ona zaciekłą kampanję przeciw każdemu czynnemu członkowi organizacji, usiłując wmówić w swych przygodnych słuchaczy, że ona jedynie posiada pełne kwalifikacje do prowadzenia Związku po właściwej drodze.

Są następnie tacy, którzy interesują się kongresem z pobudek wyłącznie politycznych. Działając zwykle z nakazu władz partji politycznej usiłują swym wpływem objąć jaknajszerszy teren pracy społecznej, a tą jest niewątpliwie praca związkowa.

Wreszcie są i tacy, którzy kongresem interesują się z pobudek — rzekłbym — sportowych. Obserwowanie stosunku wpływów sprawia im taką samą przyjemność, jak obecność na meczach czy wyścigach konnych. Omal że nie grają w tota-

lizatora. Widzą wyścig, w którym biorą udział: Ideowość, Spryt, Egoizm, Sumienność, Rozum, Rozwaga, Poświęcenie, Wyrachowanie, Karjera i t. d. W gruncie rzeczy wszystko im jedno kto zwycięży. Wiedzą jednak, że zwycięzcami wszyscy być nie mogą, dlatego wzbudza ich ciekawość pytanie: Kto będzie zwycięzcą.

Gdy więc przyczyny zainteresowania kongresu są tak różne, powstaje kwestja: na czem polega właściwe zadanie kongresu? Sądzę, że jestem wyrazicielem ogromnej większości członków Związku, gdy na to pytanie odpowiem jak następuje:

Kongres winien:

1) utrzymać niezależność Związku od partyj politycznych. Interesa pocztowców są jednakowe i wspólne, niezależnie od tego, czy pocztowiec jest zwolennikiem narodowej demokracji, partji konserwatywnej, narodowo-robotniczej, socjalistycznej, ludowej, żydowskiej, ukraińskiej, białoruskiej, radykalnej, czy innej. Żadna partja polityczna nie może mieć wyłącznego patentu na obronę interesów pocztowców, lecz musimy na poparcie naszych interesów zawodowych używać wpływów wszystkich partyj;

2) sprecyzować jaknajściślej i umotywować postulaty ekonomiczne i zawodowe pocztowców;

3) ustanowić i uchwalić program działalności w dziedzinie samopomocy materjalnej na okres 6 lat;

4) wybrać do Zarządu Głównego i Głównej Komisji Rewizyjnej ludzi, dających ogółowi maksimum gwarancji pod względem pilności, sumienności, uczciwości i rozumu;

5) polecić Zarządowi Głównemu współpracę ideową z władzami państwowemi, jednak z zachowaniem niezależności postępowania w ramach statutu.

Mniemam, że gdy powyższe zadania uprzytomnią sobie szanowni uczestnicy kongresu, i gdy będą stale pamiętali o tem, iż winni być wyrazicielami wszystkich członków Związku, a nie wyrazicielami własnych poglądów lub życzeń poufnych konwentykli, natenczas wynik zainteresowania kongresem będzie dla najszerszych kół członków Związku — dodatni.

Salus foederationis—suprema lex esto!

Paweł Szczurek.

Program budowlany M. P. i T.

W licznych swych memorjałach do rządu i w rozmowach z członkami i przedstawicielami rządu zwracał Zarząd Główny Związku uwagę na katastrofalny stan pomieszczeń urzędów pocztowo-telegraficznych i na ujemne skutki, wypływające stąd dla personelu.

Ileżto pracowników nabawiło się gruźlicy z powodu wilgotnych, ciasnych i bakcylami z całego świata zatrutych lokali pocztowych?

Ileżto falsyfikatów uszło uwagi przemęczonego kasjera pocztowego z powodu marnego oświetlenia lokalu i zgiełku, w jakim zmuszony jest wykonywać swą odpowiedzialną służbę? A każdy przyjęty falsyfikat, to brak kasowy, który musi pokryć urzędnik z własnej kieszeni!

Ileżto chorób na tle nerwowym grasuje między pocztowcami, nabytych z powodu ciasnoty lokalu urzędowego?

Ileżto nagan, upomnień służbowych i grzywien nałożono na personel w służbie ruchu za drobne wykroczenia służbowe, popełnione wbrew woli pracownika, a z powodu nieodpowiednich warunków urzędowania?

Setki i tysiące było i jest pokrzywdzonych z powodu nieodpowiednich pomieszczeń urzędów pocztowo-telegraficznych.

Naprawa tego stanu rzeczy leży więc nietylko w interesie służby, lecz przedewszystkiem w interesie personelu.

Mówiono nam dotąd zawsze, że Skarb Państwa nie ma funduszów na inwestycje budowlane dla celów poczty, jakkolwiek było nam wiadomem, że świadczenia poczty na rzecz n. p. P. K. O. i na inne cele nie były honorowane w całej swej wartości, i jakkolwiek było nam wiadomem, że czyste zyski poczty i telegrafu, rok rocznie przeznaczane były na cele poza pocztowe. Faktyczny stan tej fatalnej gospodarki przedstawiliśmy obszerniej w artykule „U źrędeł naszej niedoli“ (zobacz „Poczta“ Nr. 4, z dnia 15.II 1927 r.).

Z powyższych przyczyn nikomu z pośród pocztowców nie jest obojętnem, jaki program budowlany postawiło sobie Ministerstwo Poczt i Telegrafów na najbliższą przyszłość.

Materjał informacyjny w tej sprawie daje nam projekt preliminarza budżetowego M. P. i T. na rok 1928/29, z którego wynika, że:

1) M. P. i T. zerwało z dotychczasową biernością w stosunku do Min. Skarbu i czysty zysk poczty i telegrafu przeznacza prawie że wyłącznie na własne inwestycje;

2) program budowlany, przez siebie opracowany, zamierza realizować w przeciągu kilku lat.

W szczegółach przedstawia się ten program następująco:

1) nowy budynek dla urzędy telegraficznego i urzędu telefonów międzymiastowych w Warszawie kosztem 3 milj. złotych; z tego 1.800.000 zł. preliminowane jest na rok 1928/29, reszta na rok następny;

2) rozszerzenie urzędu poczt.-telegr. w Płocku, kosztem 55.848 zł.; wykonanie przewiduje się w roku 1928/29;

3) nowy budynek dla urzędu poczt.-telegr. Tomaszów Mazowiecki, kosztem 250.000 zł., z tego w roku 1928/29 preliminowano 100.230 zł. Poczta w Tomaszowie mieści się obecnie w budynku zbudowanym z wapienia, a więc wilgotnym. Przedtem mieściła się w tym budynku owczarnia;

4) nowy budynek w Kaliszu, kosztem 624.000 zł., z tego w roku 1928/29 preliminowano 249.600 zł.;

5) nowy budynek we Włocławku, kosztem 624.000 zł., z tego w roku 1928/29 preliminowano 100.000 zł.;

6) nowy budynek w Wartkowicach. Skarb Państwa ponosić będzie tylko połowę kosztów budowy, drugą połowę pokryją miejscowe instytucje.

7) nowy budynek w Ciechanowie, kosztem 300.000 zł., w roku 1928/29 projektuje się tylko rozpoczęcie budowy i przewidziano w budżecie tylko 20.000 zł.;

8) nowy budynek w Równem, kosztem 340.000 zł., z tego na rok 1928/29 150.000 złotych;

9) nowy budynek w Radomiu, kosztem 500.000 zł., z tego połowa na rok 1928/29;

10) nowy budynek w Kowlu, kosztem 200.000 zł., z tego na rok 1928/29 80.000 zł.;

11) nowy budynek w Opatowie, kosztem 95.000 zł., z tego na rok 1928/29 40.000 złotych;

12) nowy budynek w Sandomierzu, kosztem 225.000 zł., z tego na rok 1928/29 100.000 zł.;

13) nowy budynek w Sarnach, kosztem 80.000 zł., płatnych w całości w roku 1928/29;

14) nowy budynek w Mołodecznie, kosztem 160.000 zł., z tego w roku 1928/29 75.000 zł.;

15) nowy budynek w Pińsku, kosztem 400.000 zł., z tego w roku 1928/29 120.000 złotych;

16) nowy budynek w Grodnie, kosztem 300.000 zł., z tego w roku 1928/29 100.000 zł.;

17) nowy budynek w Nowogródku, kosztem 150.000 zł., z tego w roku 1928/29 60.000 zł.;

18) nowy budynek w Borysławiu, kosztem 500.000 zł., z tego w roku 1928/29 350.000 zł.;

19) nowy budynek w Przemyślu, kosztem 500.000 zł., z tego w roku 1928/29 200.000 zł.;

20) nowy budynek w Krośnie, kosztem 220.000 zł., z tego w roku 1928/29 100.000 złotych;

21) nowy budynek w Będzinie, kosztem 380.000 zł., z tego w roku 1928/29 150.000 zł.;

22) nowy budynek w Dąbrowie Górniczej, kosztem 276.000 zł., z tego w roku 1928/29 120.000 zł.;

23) nowy budynek w Stopnicy, kosztem 36.000 zł., płatnych w całości w roku 1928/29;

24) nowy budynek w Częstochowie, kosztem 700.000 zł., z tego w roku 1928/29 350.000 zł.;

25) nowy budynek w Krynicy, kosztem 304.000 zł., płatnych w całości w roku 1928/29;

26) nowy budynek w Rabce (dalszy ciąg robót już rozpoczętych), kosztem 153.200 zł., z tego w roku 1928/29 63.200 złotych;

27) nadbudowa 1-go piętra w Zakopanem dla pomieszczenia centrali telefon., kosztem 50.000 zł., płatnych w całości w roku 1928/29;

28) nowy budynek w Działdowie, kosztem 135.000 zł., z tego w roku 1928/29 85.000 zł. (Obecny budynek grozi zawaleniem się);

29) nowy budynek w Gdyni, kosztem 300.000 zł. (na wykończenie już rozpoczętej budowy);

30) nowy budynek w Małym Kacku, kosztem 50.000 zł., płatnych w całości w roku 1928/29;

31) nowy budynek w Gdańsku (wykończenie już rozpoczętej budowy), kosztem 600.000 zł., z tego w roku 1928/29 37.500 zł.;

32) nowy budynek w Wiśle (Śląsk Ciesz.), kosztem 31.000 zł., płatnych w całości w roku 1928/29.

Na terenach kolejowych projektowane są nowe budowle:

33) Warszawa 2, kosztem 7.000.000 zł., z tego w roku 1928/29 200.000 zł.;

34) Lublin 2, kosztem 880.000 zł., z tego w roku 1928/29 400.000 zł.;

35) Wilno 2, kosztem 500.000 zł., z tego w roku 1928/29 100.000 zł.;

36) Lwów 2, na dokończenie 900.000 zł., z tego w roku 1928/29 700.000 zł.;

37) Cieszyn, kosztem 30.000 zł., płatnych w całości w roku 1928/29;

38) Kielce 2, kosztem 32.000 zł., płatnych w całości w roku 1928/29;

37) Gdynia 2, kosztem 53.000 zł. (paczkarnia dla wszystkich paczek zamorskich), płatnych w całości w roku 1928/29;

40) Chojnice 2, kosztem 216.000 zł., z tego w roku 1928/29 80.000 zł.;

41) Zebrzydowice, Śląsk, kosztem 1.200.000 zł., z tego w roku 1928/29 250.000 złotych.

W programie budowlanym znajdują się ponadto nowe budowle, na które jednak na rok 1928/29 nie przewidziano żadnych kredytów, z powodu braku funduszów. Będą one przewidziane dopiero w roku 1929/30. Do tych należą: magazyn materjałowy w Warszawie, kosztem 1.500.000 zł.; budynek pod urząd pocztowy przy ulicy Krzywe Koło w Warszawie, kosztem 600.000 zł.; Ciechocinek—310.440 zł., Koło — 228.800 zł., Mordy — 31.200 zł., Ostrów Mazowiecki — 228.800 zł., Łuków — 228.800 zł., Kleczew — 34.320 zł., Radziejów — 34.320 zł., Błaszki — 34.320 zł., Aleksandrów k. Łodzi — 34.320 zł., Knyszyn — 34.320 zł., Sochocin — 34.320 zł., Sochaczew — 200.000 zł., Kostopol — 66.000 zł., Hrubieszów — 120.000 zł., Opoczno — 112.000 zł., Skarżysko — 138.000 zł., Lwów, Dyrekcja Poczt — 1.280.000 zł., Podhajce — 35.000 zł., Pomorzany — 35.000 zł., Rzeszów — 250.000 zł., Nowy Targ — 83.000 zł., Myślenice — 50.000 zł., Limanowa — 101.000 zł., Działoszyce — 33.000 zł., Proszowice — 40.000 zł., Szczekociny — 35.000 zł., Mikołów — 150.000 zł., Chabówka — 42.000 zł. i Bydgoszcz 2 — 420.000 zł.

Na koszta nowych budowli przewidziano na rok 1928/29 ogółem 7.358.378 zł.

Oprócz nowych budowli przewiduje się w roku 1928/29 wykonanie kapitalnego remontu w następujących urzędach:

Dubno — 8.108 zł., Lubartów — 3.660 zł., Lublin Dyrekcja — 7.431 zł., Lublin 1— 25.000 zł., Zamość — 7.000 zł., Zawichost— 4.500 zł., Słonim — 15.000 zł., Lwów 1 — 25.000 zł., Trembowla — 3.000 zł., Kraków 1 — 38.990 zł., Kraków, Dyrekcja — 18.900 zł., Nowy Korczyn — 8.600 zł., Tarnów 1 — 4.500 zł., Kielce — 78.400 zł., Busko — 19.422 zł., Bydgoszcz, skład materj. techn. — 9.000 zł., Gdańsk, Dyrekcja — 25.000 zł., Katowice, centrala telefon. — 180.000 zł., Cieszyn — 1.120 zł., Kraków 2 — 10.000 zł. i Brodnica — 2.000 zł. Ogółem na remont kapitalny w roku 1928/29 przeznacza się 494.630 zł.

Na kupno budynków gotowych dla urzędów pocztowych i na kupno placów pod budowę budynków własnych preliminowano:

Włocławek, plac — 53.520 zł., Kalisz, plac — 63.000 zł., Ciechanów, plac — 20.000 zł., Zabłudów, dom — 8.000 zł., Nałęczów, dom — 20.000 zł., Opatów, plac — 20.000 zł., Grodno, plac — 60.000 zł., Nowogródek, plac — 20.000 zł., Pińsk, plac — 20.000 zł., Kleck, dom — 30.000 zł., Będzin, plac — 81.000 zł. W okręgu poznańskim na ten sam cel ogółem, ryczałtowo — 100.000 zł., Gdynia, plac — 120.000 zł., Gdańsk, dom — 800.000 zł., Mikołów, plac — 30.000 zł., Wisła, plac — 10.000 zł.

Cały program budowlany na rok 1928/29 ma kosztować 9.347.555 zł.

Jest to niewątpliwie bardzo poważny krok naprzód w kierunku naprawy warunków urzędowania personelu poczt i telegrafów.

Wnioski na Kongres

Do Zarządu Głównego wpłynęło kilkadziesiąt wniosków i postulatów, nadesłanych przez Koła miejscowe i Zarządy Okręgowe, celem przedłożenia ich kongresowi.

Postulaty są naogół bardzo pobieżnie skonstruowane, po większej części niedostatecznie przemyślane. Wnioskodawcy ujęli na jednym arkuszu kilka wniosków i postulatów różnej natury, zamiast przedstawić każdy wniosek na oddzielnym arkuszu. Segregowanie tak ujętych wniosków sprawia wiele trudności. Ponadto wielka ilość wniosków podana została w formie lapidarnej, bez wszelkiego umotywowania, np. żądamy skasowania służby w niedziele i święta, żądamy 6-godzinnego dnia pracy w służbie administracyjnej, żądamy umundurowania dla urzędników itp.

Z formy wniosków widać, że nie odróżnia się jeszcze dostatecznie formy uchwał wiecowych od formy uchwał kongresu.

Poniżej ogłaszamy kilka lepiej opracowanych wniosków w sprawach aktualnych.

Wniosek Zarządu Głównego w sprawie zaprowadzenia ewidencyj (kartotek) a) członków Związku, b) Kół Miejscowych i Okręgowych.

Wysoki Kongres Delegatów uchwalić raczy:

IX Zjazd Delegatów Kół Miejscowych Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzplitej Polskiej poleca Zarządowi Głównemu przeprowadzić do dnia 1 kwietnia 1928 r. ewidencje członków, Kół i Komisyj Rewizyjnych oraz wydać członkom Związku nowe legitymacje.

Uzasadnienie.

Liczebność członków Związku można stwierdzić obecnie tylko na podstawie wpłaconych składek przez Koła Okręgowe, a o stanie osobowym członków Związek nic powiedzieć nie może z braku odpowiednich kartotek.

Dotychczasowa ewidencja członków jak również kół jest niedokładna i niekompletna, ponieważ była prowadzona dorywczo, a nie systematycznie.

Zaprowadzenie kartotek członków, kół, komisyj, instytucyj Związku umożliwiłoby Zarządowi Głównemu należyte zorjentowanie się o stanie frontu wewnętrznego organizacji, a wydanie członkom nowych legitymacyj, w których podanoby personalja, stan organizacyjny członka, statut, regulaminy instytucyj Związku wpłynęłoby niewątpliwie na pogłębienie świadomości organizacyjnej wśród członków.

Niedocenianie tych momentów w Związku odbija się ujemnie na pracach, zmierzających do skonsolidowania frontu wewnętrznego organizacji, którego utrzymanie jest niezbędne przy prowadzeniu akcji w sprawie realizacji postulatów, wysuniętych przez Związek.

Rozumiejąc doniosłość wymienionych motywów, Zarząd Główny zwraca się z prośbą do Wysokiego Kongresu o uchwalenie powyższego wniosku, a Pana Przewodniczącego o przekazanie go do komisyj Organizacyjnej i Budżetowej do uzgodnienia.

Wniosek Zarz. Okręgowego w Poznaniu w sprawie przemianowania sił kontraktowych na praktykantów.

Wysoki Kongres uchwalić raczy:

Zarząd Główny podejmie energiczne starania w Ministerstwie Poczt i Telegr. o przemianowanie na praktykantów sił kontraktowych, zatrudnionych w okręgu poznańskim od szeregu lat.

Uzasadnienie.

Po przejęciu administracji pocztowej przez władze polskie w roku 1920, podtrzymano ruch pocztowy w tutejszej dzielnicy niemal wyłącznie przez siły nowo przyjęte. Z pośród tych sił wielka ilość nie posiadała warunków ogólnych, uprawniających do objęcia w przyszłości stałej posady urzędniczej.

Braki wynikłe z niedostatecznego wykształcenia podstawowego starali się nowi kandydaci na urzędników uzupełnić przez szczególną pilność w zaznajomieniu się z służbą wykonawczą.

Pewną część sił kontraktowych przyjęto na etat prowizoryczny, przeważająca część natomiast pozostaje nadal w charakterze kontraktowym, mimo, że niejedni uczynili zadość przepisom o egzaminach kwalifikacyjnych i telegraficznych.

Z uwagi na to, że w innych okręgach dyrekcyjnych dawno przemianowano siły kontraktowe na praktykantów, a etaty prowizoryczne są nieznane, przeto pozostawienie tych pracowników na stanowiskach kontraktowych jest niesłuszne. Prosimy przeto, aby Zarząd Główny podjął starania o przemianowanie sił kontraktowych, pełniących służbę pocztową od szeregu lat ku zadowoleniu urzędów pocztowych, lecz niemających wymaganego cenzusu szkolnego, na praktykantów i powołania ich na kurs pocztowo-naukowy.

Wniosek Zarz. okręgowego w Poznaniu w sprawie przyznania zniżek kolejowych pracownikom posiadającym etat prowizoryczny.

Według rozporządzenia Prezydjum Rady Ministrów z dnia 15 kwietnia 1923 okólnik 55 uprawnieni są do ulgowych przejazdów kolejami państwowemi tylko ci urzędnicy i pracownicy państwowi, którzy otrzymali przed dniem 1 kwietnia 1922 r. nominacje na urzędników etatowych i urzędnicy państwowi, mianowani na stałe po 1.4.22 r. Nie mają natomiast prawa do ulgowych przejazdów pracownicy mianowani do odwołania (na etacie prowizorycznym). W okręgu poznańskim znajduje się dużo sił żeńskich, które posiadają etat prowizoryczny, jakkolwiek pełnią służbę od szeregu lat i nie mogą korzystać z ulgi w opłacie za przejazd koleją.

Pracownikom z etatem prowizorycznym przysługuje jedynie zniżka 50 proc. przy nabywaniu biletów okresowych klasy III (miesięcznych, sezonowych lub rocznych) na podstawie przedstawionych każ-

dorazowo zaświadczeń swej władzy, iż zamieszkują poza miejscem urzędowania.

Uzasadnienie.

Pracownicy kolejowi niestali i siły kontraktowe nabywają według zarządzenia Ministerstwa Komunikacji z dn. 15.XI.26 po nieprzerwanej dwuletniej służbie prawo do ulg, jak również ich rodziny. Uważamy, że w zakresie ogólnych uprawnień ulgowych, należałoby traktować wszystkich pracowników państwowych na równi. Specjalne zasady i przywileje dla pracowników kolejowych kontraktowych nie mogą być ze względów zasadniczych uważane za słuszne.

Upraszamy przeto Kongres o uchwalenie niniejszego wniosku, mającego na celu zmianę rozporządzenia Prezydjum Rady Ministrów z dnia 15.4.23, by pracownikom pocztowym na etacie prowizorycznym po 5-letniej służbie przyznano prawo do ulgowego przejazdu kolejami państwowemi.

Prezydjum Kongresu upraszamy o skierowanie wniosku tego do Komisji Organizacyjnej.

Wniosek Zarządu Okręgowego w Poznaniu w sprawie zmiany art. 15 statutu.

Wysoki Kongres uchwalić raczy:

Art. 15 ustęp 1 statutu otrzymuje brzmienie następujące:

Na doroczny lub nadzwyczajny Walny Zjazd Delegatów Kół Miejscowych Związku wybierają delegatów Okręgi na swych dorocznych walnych zjazdach w stosunku 1 : 200. Zarząd Główny zwołuje Walny Zjazd delegatów najpóźniej w 6 tygodni po upływie roku administracyjnego.

Uzasadnienie.

Wybór delegata przez Koła Miejscowe okazał się niepraktyczny i uciążliwy, bowiem zniewala Zarząd Okręgowy do połączenia więcej Kół Miejscowych w celu dokonania wyboru jednego delegata, co jest technicznie jak i ze względów komunikacyjnych często utrudnione.

Koła Miejscowe tut. Okręgu wyraziły się za wyborem delegatów na dorocznym walnym zjeździe okręgowym i uważały ten sposób wyboru za najwłaściwszy.

Upraszamy Kongres o uchwalenie powyższego wniosku i przekazanie go Komisji Organizacyjnej.

W sprawie Zarz. Głównego w sprawie zatwierdzenia nabycia nieruchomości na własność Związku.

Wysoki Kongres uchwalić raczy:

IX Zjazd Delegatów Kół Miejscowych Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzplitej Polskiej, obradujący w dniu 26 września 1927 r. w Warszawie, zatwierdza nabycie na własność Związku, dokonane przez Zarząd Główny, następujących nieruchomości:

1. Domu przy ulicy Bednarskiej Nr. 25 (hypoteczny 2676),
2. placu przy ulicy Czerwonego Krzyża hypoteczny Nr. 6431 w Warszawie,
3. placu przy ulicy Japońskiej we Lwowie.

Uzasadnienie.

Zarząd Główny na podstawie uchwał, powziętych na kongresach, zakupił w imieniu Związku wyżej wymienione nieruchomości; mogą one być przepisane w myśl istniejących praw na własność Związku dopiero po stwierdzeniu nabycia przez Kongres w obecności notarjusza, który sporządzi o powyższem odpowiedni akt.

Wobec czego Zarząd Główny prosi Wysoki Kongres o uchwalenie niniejszego wniosku.

Wniosek Zarządu Głównego w sprawie zaciągnięcia pożyczki dla Związku.

Wysoki Kongres uchwalić raczy:

„Upoważnia się Zarząd Główny Związku Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonu Rzeczypospolitej Polskiej w osobach: prezesa, sekretarza i skarbnika, do zaciągnięcia pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego lub innej poważnej instytucji finansowej na rzecz Związku z prawem udzielenia gwarancji hipotecznej na majątku ruchomym i nieruchomym Związku".

Uzasadnienie.

Związek przystępuje do akcji inwestycyjnej, budowlanej, na szerszą skalę, jak to wynika z programu wydatków nadzwyczajnych, przedłożonych kongresowi do aprobaty.

W szczególności Związek zamierza przystąpić do budowy uzdrowisk dla piersiowo chorych, budowy wzgl. zakupna kolonij letnich i kuracyjnych, budowy wzgl. zakupna domów związkowych w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Katowicach, Poznaniu, Bydgoszczy, Wilnie i Lublinie.

Fundusze uzyskane ze sprzedaży nalepek na budowę uzdrowiska, tudzież fundusze budowy domów związkowych, powstały z 50 groszowych miesięcznie składek od każdego członka, nie wystarczają na zrealizowanie projektowanego programu inwestycyjnego. Stałe obciążenie członków związku przez podwyższenie składek członkowskich do wysokości istotnej na ten cel potrzeby, również nie może nastąpić ze względu na powszechne ubóstwo członków związku.

Jedynym wyjściem jest przeto możliwość zaciągnięcia pożyczki długoterminowej, której amortyzacja wraz z oprocentowaniem, rozłożona na szereg lat, leży w granicach swobodnej możliwości Związku.

Prosimy przeto Wysoki Kongres o uchwalenie powyższego wniosku a Pana Przewodniczącego o skierowanie go do komisji budżetowej.

Wniosek Koła Nr. 3 w Krakowie, w sprawie mundurów.

Tutejsi niżsi pracownicy dotychczas nie otrzymują sortów mundurowych w odpowiednim czasie. I tak płaszcze zimowe otrzymali na wiosnę, zaś mundury letnie w jesieni, jak również nie przestrzegane są terminy zużycia np. pracownik któremu okres trzechletni dla płaszcza skończył 7 stycznia otrzymał płaszcz dopiero w lipcu i t. d. Wobec powyższego Zarząd Koła Nr. 3 stawia wniosek: Kongres uchwala: poleca się nowo wybranemu Gł. Zarządowi dopilnować każdorazowo by poszczególne sorty mundurów były wydawane w odpowiednich porach t. j. płaszcze i mundury sukienne najpóźniej w sierpniu zaś mundury letnie najpóźniej w marcu oraz by przestrzegano terminów ustalonych dla poszczególnych sort mundurów.

Wniosek w sprawie przyłączenia Pocztowej Kasy Oszczędności do resortu pocztowego.

Wysoki Kongres uchwalić raczy:

Zarząd Główny zechce wszcząć jaknajenergiczniejsze starania w Ministerstwie poczt i telegr. oraz władz kompetentnych, wzgl. kontynuować dotychczasowe, mające na celu uchylenie dekretu Naczelnika Państwa z dnia 7 lutego 1919 r. i ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o ustanowieniu Pocztowej Kasy Oszczędności jako samodzielnej instytucji.

Uzasadnienie.

Przeważną część czynności P. K. O. załatwiają pracownicy pocztowi. Zarząd Poczty natomiast nie otrzymywał przez cały szereg lat żadnych opłat. Ryczałtowe opłaty jakie P. K. O. obecnie ma obowiązek uiszczać nie tylko, że nie stoją w żadnym stosunku do wykonywanej pracy przez pracowników pocztowych, lecz nadomiar nie wpływają do kasy pocztowej. Sprawa ta jest ogólnie znana, całe rzesze pocztowców wyrażają opinję przeciw samodzielności P. K. O., zaś Zarząd Główny zajął już odpowiednie stnaowisko.

Rozpoczęta akcja nie powinna pod żadnym warunkiem ustać, lecz przeciwnie należałoby ją jaknajgorliwiej dalej prowadzić.

Prosimy zatem Kongres o uchwalenie niniejszego wniosku i przekazanie go Komisji organizacyjnej.

Wniosek Koła Tczew w sprawie dodatku drożyźnianego.

Członkowie koła miejscowego Zw. Pr. P. T. i T. w Tczewie domagają się przyznania dla miasta Tczewa dodatku kresowego. Miasto Tczew położone na pograniczu gdańskiem jest jednem z najdroższych miast całej Polski co niejednokrotnie już stwierdzili przedstawiciele rządu i na co zwraca uwagę cała prasa wszelkich odcieni.

Powodem tej drożyzny jest przedewszystkiem wyższy kurs guldena gdańskiego w stosunku do złotego.

Dlatego też wszyscy przekupnie i drobni producenci rolni artykuły żywnościowe wywożą do Gdańska, gdzie uzyskują o wiele wyższe ceny od tutejszych i powodują tem wielki wzrost cen na tutejszym rynku. Szczególnie zaś daje się to we znaki podczas sezonu letniego, gdzie już nie tylko Gdańsk ale i wszystkie miejscowości kąpielowe jak Zopoty, Gdynia i Hel czerpią swe soki żywotne z okolicy i miasta Tczewa.

Wniosek Zarz. Okręgowego w Gdańsku w sprawie kodyfikacji przepisów służbowych.

Wysoki Kongres uchwalić raczy:

„Kongres wzywa Zarząd Główny do natychmiastowego powzięcia kroków w Ministerstwie Poczt i Telegrafów celem jaknajszybszego skodyfikowania przepisów pocztowych i wydania tych przepisów w formie książek".

Uzasadnienie:

WPolsce obowiązują jeszcze częściowo przepisy pocztowe b. państw zaborczych oraz przepisy pocztowe, które zostały wydane przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów i ogłoszone w Dziennikach urzędowych. Ponieważ przepisy b. państw zaborczych różnią się od siebie, t. zn. manipulacja według przepisów austrjackich nie jest identyczna z manipulacją według b. przepisów rosyjskich, pruskich lub wydanych już częściowo polskich, przeto jest rzeczą zrozumiałą, że w tych dzielnicach mimowoli praca jest odmienna.

Polskie przepisy wobec często zachodzących niejasności, dają możność różnego wykładania, wobec czego pracownicy zmuszeni są uciekać się do lepszych przepisów b. państw zaborczych, przez co powstaje chaos nieskreślony.

Nikt z pracowników pocztowych nie jest w stanie przyswoić sobie polskich przepisów pocztowych, gdyż są kilkakrotnie ogłoszone w różnych dziennikach urzędowych z kilkakrotnemi zmianami, uzupełnieniami, przypomnieniami, karami itd., w następstwie czego nie może się personel z niemi należycie zaznajomić. Że taka nieznajomość ujemnie wpływa na cały tok służby i na niepotrzebną, ale słuszną krytykę ze strony publiczności, nie potrzeba bliżej uzasadniać.

Jedyne wyjście byłoby wydanie w formie książek, jednakowych przepisów obowiązujących w całej Polsce.

W tym celu Ministerstwo Poczt i Telegrafów zwołałoby Komisję, składającą się ze znawców ruchu pocztowego z każdej Dyrekcji i większych urzędów pocztowych wszystkich dzielnic, celem przygotowania tych przepisów pocztowych; po opracowaniu M. P. i T. wzgl. Dyrekcje Poczt i Tel. wysłałyby swoich instruktorów do D. P. i T. wzgl. do urzędów pocztowych, celem wprowadzenia tych przepisów w życie.

Podając powyższe, Zarząd Koła Okręgowego proponuje jak powyżej i prosi Kongres o uchwalenie omawianego wniosku.

Wniosek w sprawie pomocy lekarskiej dla pracowników pocztowo-telegraficznych w miejscowościach gdzie niema lekarza umówionego.

W wielu miejscowościach w Rzeczypospolitej Polskiej pracownicy p.-t. są zupełnie pozbawieni możności korzystania z przysługującej im bezpłatnej pomocy lekarskiej i nabywania lekarstw ze zniżką.

Np. w Jabłonnie, pomimo iż na miejscu znajduje się lekarz i apteka, udzielanie pomocy lekarskiej pracownikom, pełniącym służbę w Jabłonnie, powierzone jest lekarzowi umówionemu, odbywającemu praktykę w miejscowości odległej od Jabłonny o 7 klm. (w Henrykowie). Formalnie więc pomoc lekarska bezpłatna istnieje, w rzeczywistości jednak pracownicy z Jabłonny nie mogą z niej korzystać z przyczyn natury technicznej (odległość i brak czasu).

Podpisani wnoszą, by w miejscowościach, gdzie znajduje się lekarz i apteka, obowiązek udzielania bezpłatnej pomocy lekarskiej włożono na tego lekarza, odbywającego praktykę w danej miejscowości.

Wniosek Koła Nr. 2 w Krakowie w sprawie ubezpieczenia od wypadku pracowników poczt ruchomych.

Wysoki Zjazd Delegatów uchwalić raczy:

Z uwagi na tę okoliczność, że pracownicy poczt ruchomych wykonując pracę w czasie jazdy koleją, narażeni są na niebezpieczeństwo kalectwa, a nawet śmierć w czasie zderzenia lub wykolejenia się pociągu, przeto poleca się Zarządowi Głównemu przeprowadzenie u Rządu, by przy pracach obecnych nad ubezpieczeniem socjalnem, były również wzięte pod rozwagę ubezpieczenia pracowników poczt ruchomych.

Uzasadnienie:

Za stanowczem domaganiem się ubezpieczenia pracowników poczt ruchomych od wypadku przemawiają te okoliczności, że obecnie Rząd przygotowuje projekty ustaw o ubezpieczeniu robotników i pracowników umysłowych, tem więcej wskazanem by było ubezpieczenie pracowników poczt ruchomych jako pracowników państwowych. Takiemu ubezpieczeniu za czasów zaborczych podlegali pracownicy poczt ruchomych z Małopolski i Śląska Cieszyńskiego.

Wniosek w sprawie inkasowania weksli w urzędach, a przy doręczaniu pobieranie połowy należności za protest.

Wysoki Kongres uchwalić raczy:

Wzywa się Zarząd Główny do wystąpienia do Rządu z wnioskiem:

„Zarządzenie o inkasowaniu i protestowaniu weksli zmienić w ten sposób, ażeby dłużnicy weksle wykupywali w urzędach. Dłużnikom doręczać weksle przez listonoszów dopiero w drugim lub trzecim dniu po terminie płatności i pobierać wówczas za doręczenie wekslu do domu połowę należności za protest".

Uzasadnienie.

Dotychczasowy sposób całkowitego doręczania bez pobierania jakichkolwiek należytości dłużnikom do domów przez listonoszów jest nieodpowiedni, ponieważ dłużnicy wiedząc, że weksle przyniosą im do domu bez kłopotu, nigdy nie zgłoszą się do urzędu. Odciążenie listonoszów może nastąpić li tylko przez wprowadzenie opłat za doręczenie weksla. Skarb Państwa zyska na tem poważne sumy.

Wniosek Koła Miejscowego Urząd Telegraficzny Poznań w sprawie przywrócenia legitymacyj upoważniających do zniżki kolejowej.

Uzasadnienie:

Wielu urzędnikom władza odebrała w roku 1923 zniżki kolejowe, które już posiadali motywując to tem, że są oni urzędnikami na etacie prowizorycznym, wobec czego zniżka im nie przysługuje.

Wniosek:

Wobec tego, że na skutek powyższego czują się członkowie Organizacji wielce pokrzywdzeni, stawia Koło miejscowe Urząd Telegraficzny wniosek, aby Wysoki Kongres uchwalić raczył:

Wzywa się Zarząd Główny do poczynienia energicznych starań:

1) aby przywrócono legitymacje upoważniające do 50 proc. zniżki kolejowej wszystkim urzędnikom, którym je odebrano z tego tytułu, że są oni na etacie prowizorycznym.

2) aby zniżki te przyznano wszystkim pracownikom pocztowym, którzy mają conajmniej dwa lata nieprzerwanej służby pocztowej poza sobą.

Wniosek w sprawie wynagrodzenia za czynności radjofoniczne, wypłacanego przez Polskie Radjo i zaliczenie czynności do wykazu obrotu.

Wysoki Kongres uchwalić raczy:

Wzywa się Zarząd Główny do wystąpienia do Rządu z wnioskiem:

„Za czynności radjofoniczne, ponieważ one w 4/5 są wykonywane dla Polskiego Radja (przedsiębiorstwo prywatne), domagać się od tegoż Polskiego Radja specjalnych dodatków i wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, spowodowane nawałem pracy, związanej z rozliczaniem i załatwianiem radjoabonentów. Ponadto zaliczać czynności radjowe w wykazie obrotu. Mnożną dla radjoabonenta ustala się na 10 punktów.

Uzasadnienie.

Urzędy pocztowe na obszarze całej Rzeczpospolitej obciążone są załatwianiem, inkasowaniem i korespondencją radjoabonentów. Cztery piąte zysków z tego tytułu idzie dla Polskiego Radja, 1/5 tylko dla Skarbu Państwa, przeto specjalny dodatek, wypłacany przez Polskie Radjo urzędom za czynności radjofoniczne, pobudzi pracowników do chętniejszego propagowania radja i samych prac czy to przy ściąganiu abonamentu, czy też przy załatwianiu innych czynności, związanych z radjofonją. Następnie konieczne jest zaliczanie czynności radjofonicznych do wykazu obrotu (jednostek pracy), znów jako rekompensata ze strony Zarządu pocztowego. W niejednym urzędzie należy właśnie wskutek wprowadzenia czynności radjofonicznych zwiększyć etat.

Wniosek w sprawach ambulansowych. (zgłoszony przez Koło Warszawa 2)

Ponieważ służba ambulansowa odbywa się w specjalnie trudnych i niezwykle uciążliwych warunkach tak pod względem zdrowotnym, jak i bezpieczeństwa życia, a zatem winna być traktowana ze szczególną uwagą, przeto domagamy się:

1) Kategoryzacji linij ambulansowych, oraz odpowiedniego awansowania pracowników, pełniących odpowiedzialne czynności, przywiązując do nich odpowiednie grupy uposażeń.

2) Dostateczne ilościowo obsady ambulansów, by pracownicy nie potrzebowali, aby podołać pracy, uciekać się do niezgodnego z przepismi wykonywania obowiązków służbowych.

3) Podwyższenie djet ambulansowych za podróże nocą o 100%.

4) Zagwarantowanie odpowiednich lokali wypoczynkowych dla brygad ambulansowych w punktach krańcowych na koszt Państwa.

5) Odpowiednie urządzenie zajmowanych lokali w niezbędne umeblowanie również na koszt Państwa.

6) Zaopatrzenie urzędników, pełniących służbę w ambulansach, w umundurowanie rządowe, tak jak to otrzymują urzędnicy kolejowi, pracujący w służbie ruchu.

Wniosek Zarządu Głównego, w sprawie związkowych godności honorowych.

Wysoki Zjazd uchwalić raczy:

Zmienia się artykuł 5-ty Statutu Związku, który w ustępie pierwszym otrzymuje następujące zmienione brzmienie:

„Członkowie dzielą się na rzeczyw., nadzwycz. i **honorowych. Członkami rzeczywistymi Związku mogą być tylko pełnoletni, stali pracownicy poczt, telegrafów i telefonów. Członkami nadzwyczajnymi Związku mogą być niepełnoletni, prowizoryczni i kontraktowi pracownicy poczt, telegrafów i telefonów. Członkami honorowymi mogą być zarówno pracownicy w służbie czynnej, jak i w stanie spoczynku lub też osoby stojące poza instytucją pocztowo - telegraficzną. Sposób mianowania członków honorowych, oraz ich prawa i obowiązki określa regulamin uchwalony na walnym zjeździe delegatów kół miejscowych.**

Pracownik nabywa prawa członka Związku po pisemnem zgłoszeniu, uiszczeniu przepisanych składek i przyjęciu przez Zarząd Główny Związku.

REGULAMIN

mianowania oraz praw i obowiązków członków honorowych Związku Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 1. Na zasadzie artykułu 5-go Statutu Związku, Plenarny Zarząd Główny, bądź z własnej inicjatywy, bądź na skutek wniosku podległych mu organów związkowych, może nadawać godności członków honorowych tym osobom, zarówno z pośród pracowników w służbie czynnej lub będących w stanie spoczynku, jak również stojących poza instytucją pocztowo-telegraficzną, które położyły wybitne zasługi dla dobra organizacji.

Art. 2. Przy nadawaniu godności członka honorowego może jednocześnie Plenarny Zarząd Główny uwzględnić stanowisko, które członek honorowy piastował w organizacji i pozostawić mu ten tytuł, jako łączną godność honorową, np. honorowy prezes, wice-prezes Zarządu Głównego, Okręgowego, Koła Miejscowego i t. p.

Art. 3. Godności honorowe nadawane są dożywotnio i mogą być unieważnione jedynie na skutek pisemnego zrzeczenia się tego tytułu przez samego członka, lub też z powodu ujawnienia tyczących danego członka czynów sprzecznych z pojęciem honoru lub interesem organizacji.

Art. 4. W wypadkach przewidzianych w artykule 3-cim niniejszego regulaminu, Plenarny Zarząd Główny może unieważnić godność honorową danej osoby, przyczem osoba dotknięta takiem postanowieniem ma prawo odwołać się do najbliższego Zjazdu Delegatów Kół Miejscowych. Aż do ewentualnej zmiany takiego postanowienia przez Walny Zjazd Delegatów, uchwała Zarządu Głównego jest prawomocna i obowiązuje aż do dnia jej powzięcia.

Art. 5. Członek honorowy korzysta bezpłatnie z wszystkich świadczeń i urządzeń związkowych oraz ma prawo udziału z głosem doradczym we wszystkich walnych zgromadzeniach, posiedzeniach i zjazdach w zależności od piastowanej godności honorowej.

Członek honorowy może być jednocześnie członkiem rzeczywistym, w zrozumieniu Statutu Związku.

Art. 6. Członek honorowy obowiązany jest stosować się do postanowień Statutu Związku i wynikających stąd uchwał Zarządu Głównego i innych organów związkowych oraz podporządkować się regulaminom urządzeń związkowych, z zachowaniem praw przewidzianych w art. 5-tym niniejszego regulaminu.

Art. 7. Członek honorowy otrzymuje legitymację stwierdzającą jego przynależność i charaktek związkowy (art. 29 Statutu Związku) oraz odpis niniejszego regulaminu określający jego prawa i obowiązki związkowe.

Art. 8. Regulamin niniejszy wchodzi w życie z dniem zatwierdzenia go przez Walny Zjazd Delegatów Kół Miejscowych.

Postulaty w sprawach ambulansowych, zgłoszone przez Koło Poznań 3.

1) Podwyższenie należności ambulansowych w stosunku do podwyższenia poborów. Należności ambulansowe znajdują się od czasu wstrzymania mnożnej na martwym punkcie i mimo wzrostu drożyzny nie zostały od tego czasu podwyższone. Wskutek tego pracownicy ambulasowi domagają się podwyżki należytości ambulansowych w stosunku do podwyższenia poborów.

2) Urządzenie i utrzymanie kosztem rządowym kwater ambulansowych. Należyte utrzymanie i opłacanie czynszu kwater kosztem ambulansów obciąża znacznie tych pracowników, którzy z otrzymanych niskich należytości ambulansowych nietylko są zmuszani wyżyć w drodze, ale muszą drogo opłacać czynsz mieszkaniowy oraz utrzymanie w należytym porządku ubikacyj kwaterowych.

3) Zaliczenie do godzin służby faktyczny czas, to jest od rozpoczęcia służby aż do wyładowania poczty, a nie jak dotychczas tylko do chwili przyjazdu pociągu. Czas wyładowania poczty na stacjach krańcowych, który trwa przeciętnie od pół do jednej godziny a nawet i dłużej nie liczy się, a wyładowanie poczty z ambulansów odbywa się rzeczywiście w wolnym od służby czasie.

4) Podwójne zaliczenie godzin pracy nocnej.

5) Przywrócenie wynagrodzenia za spóźnienie pociągów od 30 minut. Obecnie nie otrzymują pracownicy ambulansowi za spóźnienie pociągów do 2 godzin żadnego wynagrodzenia, a czasu tego nie zalicza się również do służby. By choć w części wynagrodzić personel ambulansowy w wypadkach opóźnienia się pociągów wzywamy Zarząd Główny o dążenie do przywrócenia wynagrodzenia za spóźnienie pociągów od 30 minut.

6) Wydanie skodyfikowanych przepisów dotyczących służby ambulansowej. Obecnie istnieją jeszcze przepisy byłych zobarów rosyjskiego, austrjackiego i niemieckiego, które pod licznemi punktami wykazują znaczne różnice.

7) Całkowite zniesienie ewidencji worków tak w ambulansach jak i w urzędach. Prowadzenie ewidencji worków nie tylko utrudnia pracę w każdym dziale służby, a szczególnie w ambulansach, ale połączone jest ze znacznemi wydatkami dla Zarządu pocztowego. W urzędach I i II klasy zatrudnia się bowiem w workowniach specjalnych urzędników i niższych funkcjonarjuszów, którzy tylko załatwiają sprawy związane z ewidencją worków. Wziąwszy pod rozwagę, że zniesienie prowadzenia ewidencji worków przysporzy skarbowi państwa znaczne oszczędności, albowiem zaoszczędzi się nietylko na poborach poszczególnych pracowników ale i na papierze (druki), domagamy się, by Zarząd Główny poczynił odpowiednie starania.

8) Wprowadzenie jednolitego nakładu kopert do listów wartościowych.

9) Zniesienie specjalnego zapisywania do kart listowych listów przekazowych. Urzędy wysyłają w kopertach przeznaczonych dla listów przekazowych (czerwone) lub w przewracanych tych kopertach ceduły przekazowe lub korespondencyjne, a które wskutek tego w ambulansach mieszają się z listami przekazowymi i tem samem utrudniają prędkie rozróżnienie listów przekazowych. Zarząd Główny winien poczynić starania, by listy przekazowe traktowano jak każdy krajowy list polecony.

10) Zaopatrzenie pracowników ambulansowych w ubrania do pracy względnie wyznaczenie kwoty jako ekwiwalent za bardzo szybko się niszczące ubrania w ambulansach.

Do wszystkich członków Związku, czytelników i współpracowników „Poczty"

Numerem niniejszym kończymy kadencję Zarządu Głównego, wybranego na VIII Kongresie w Wilnie, w dniu 13 lipca 1926 roku. Dalsze wydawnictwo „Poczty" prowadzić będzi Zarząd Główny, wybrany przez IX Kongres.

Jako prezes Związku w kończącej się kadencji chciałem być w ścisłem kontakcie myślowym z Wami, i dlatego podjąłem się żmudnej pracy redaktora „Poczty".

Pracę moją w tej dziedzinie oceni Kongres i historja naszej organizacji.

Tu pragnę tylko zaznaczyć, że pracę redaktora wykonywałem z pełnem zamiłowaniem i starałem się dać w „Poczcie" wierny obraz życia i działalności Związku. Wierny zasadzie, że prasa jest wychowawcą społeczeństwa, starałem się utrzymać wysoki poziom w wszystkich ogłoszonych artykułach.

W obronie honoru pocztowca i postulatów Związku, stawianych w imieniu Waszym, użyłem nieraz mocnych słów i zwrotów, jednak za całą treść każdego numeru brałem odpowiedzialność osobistą wobec prawa.

Zawsze wierzyłem w to, co piszę i ogłaszam.

Pisałem z przekonaniem i z wiarą w zwycięstwo Prawdy, nie bacząc na to, że może mi to grozić ujemnemi następstwami, i że mnie nieraz za to szkalowano.

Prawdziwe zadowolenie sprawiały mi zawsze wiadomości z różnych stron kraju, pochodzące od kolegów nawet do mnie uprzedzonych, tudzież od osób postronnych, nie mających z naszą organizacją i pocztą nic wspólnego, że mianowicie okazania się nowego numeru „Poczty" oczekuje się wszędzie z niecierpliwością, i że wszyscy ją czytają z wielkiem zainteresowaniem. Potwierdziły to zresztą reklamacje nadsyłane do Zarządu Głównego, w wypadkach, gdy „Poczty" nie otrzymano w terminie.

Świadczy to, że ton i treść „Poczty" odpowiadała nastrojom i życzeniom Waszym, że przynosiła informacje aktualne.

Czyż może być większe uznanie dla redaktora, jak poczytność pisma przez niego redagowanego? Chyba nie! Przyjmijcie więc moje serdeczne podziękowanie za to nienapisane, lecz faktyczne uznanie dla mej pracy na stanowisku redaktora Waszego organu zawodowego.

Dziękuję również z całego serca wszystkim współpracownikom za okazaną mi pomoc, która w wydatnej mierze umożliwiła mi wywiązanie się z obowiązku.

Wiem, że zarówno strona redakcyjna jak i techniczna wymagają dalszego usprawnienia. Nie da się ono jednak osiągnąć inaczej, jak przez ulepszenie warunków finansowych wydawnictwa, a to ulepszenie leżało poza granicami możliwości Prezesa Związku.

Paweł Szczurek.

Jednorazowy zasiłek

W Nr. 16 „Poczty" z dnia 20 sierpnia b. r. ogłosiliśmy rozporządzenie Prezydenta Rzplitej w sprawie jednorazowego zasiłku.

Na skutek interwencyj u Rządu poszczególnych związków, a w tej liczbie i naszego Związku, zmieniony został artykuł 4-ty tego rozporządzenia.

W nowej redakcji brzmi ten art. 4-ty jak następuje:

„Prawo do jednorazowego zasiłku przysługuje osobom, wymienionym w art. 1, 2 i 3, o ile pozostawać będą w służbie państwowej od dnia 1 stycznia 1926 r. do terminów płatności poszczególnych rat zasiłku ustalonych w art. 5.

Osoby, wymienione w art. 1 i 2, które wstąpiły do służby państwowej po dniu 1 stycznia 1926 r. i pozostawać będą w tej służbie w terminnie płatności poszczególnych rat otrzymują zasiłek, obliczony na zasadzie art. 1, zmniejszony o stosunkową część za czas, przez ktróy dana osoba nie pozostawała w służbie państwowej, przyczem miesiące, w których dana osoba pozostawała w służbie państwowej co najmniej przez 15 dni liczy się jako pełne miesiące, mniejszych okresów czasu natomiast nie uwzględnia się.

Przepis ustępu poprzedniego stosuje się analogicznie w wypadkach przerwy służby państwowej w okresie od 1 stycznia 1926 r. do terminów płatności poszczególnych rat zasiłku ustalonych w art. 5.

O ile chodzi o osoby, wymienione w art. 3, to w wypadkach, o których mowa w ustępach 2 i 3 niniejszego artykułu odlicza się z kwoty zasiłku 1/24 część za każdy nieprzesłużony miesiąc".

Powyższa zmiana ogłoszona jest w Dz. U. R. P. Nr. 81/1927 poz. 699.

STAWKI

jednarozowego zasiłku dla pracowników państwowych płatnego w dwóch równych ratach 1.X i 1.XII 1927 na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskie z dnia 17 sierpnia 1927 roku.

	GRUPA UPOSAŻENIA	W-wa	I	II	III	IV
I	Utrzymujący rodzinę III i IV utrzymujący rodzinę sędziowie D. C	1.573.71	1.085.04	974.70	865,54	754,38
II	Utrzymujący rodzinę V utrzymujący rodzinę sędziowie B	1.092,36	740,55	656,40	578,64	494,40
III	Samotni III. IV. V i sędziowie D. C. B. utrzymujący rodzinę: VI i VII i sędziowie A	626,49	421,20	375,84	330,48	285,12
IV	Samotni: VI, VII i sędziowie A, utrzymujący rodzinę VIII — XII	388,80	276,48	244.08	218,16	185,76
V	Utrzymujący rodzinę od XII do XVI i utrzymujący rodzinę praktykanci i adwokaci sądowi	246,24	194.40	174,96	155,52	142,56
VI	Samotni od VIII do XVI i samotni praktykanci i aplikanci sądowi	168,48	129,60	116,64	103,68	97,20

Lekarz — oprawcą

Otrzymaliśmy pismo, treści następującej:

„Do
Związku Pracowników Pocz i Telegrafów
w Warszawie".

Z polecenia Dyrekcji Poczt zostałem delegowany do Truskawca na sezon do służby.

Dnia 22.8 b. r. podczas służby zostałem przez psa pokąsany w nogę, tak niebezpiecznie, iż musiałem udać się z kartą porady do lekarza rządowego, p. dra Joachima Mindesa. Opowiedziałem mu swój wypadek, a gdy zacząłem rozwijać z rany bandaż, dr. Mindes krzyknął do mnie: „Zdejm gazę! Czy myślisz, że jestem twoim lokajem!?". A gdy zwróciłem mu uwagę na niewłaściwość odezwania się do mnie, p. dr. M. odkrzyknął: „Ty draniu jeden, ty mnie zwracasz uwagę!?" i złapał mnie za lewe ucho tak silnie, że skręcił mi głowę. Zauważyłem wówczas, że nie jestem prywatnym pachołkiem, aby mnie targać za uszy i ponownie prosiłem, aby się do mnie inaczej odnosił. P. dr. M. krzyknął: „Ja cię nauczę!". Gdy zapytałem, czy rana jest niebezpieczną, odpowiedział: „Nic cię to nie obchodzi!". Przedstawiłem mu więc, że mam żonę i dzieci, mam dla kogo żyć, więc proszę, by p. doktor był wobec mnie człowiekiem. Na to dr. M. przyskoczył do mnie i uderzył dwa razy w twarz, a gdy nalegałem, by ranę mi opatrzył, krzyknął podniesionym głosem: „Nic nie dostaniesz!". Odpowiedziałem mu, że nie ustąpię, dopóki mi rany nie opatrzy. Wtedy p. dr. Mindes zapisał na recepcie jodyne, a oddając mi kartę porady, chwycił moją czapkę służbową, usiłując wyrzucić ją przez okno na ulicę. Przyskoczyłem więc do okna, wyrwałem mu czapkę z rąk, a gdy zapytałem, czy tak postępuje lekarz o kulturze, dr. M. otworzył drzwi i krzyknął: **„Marsz za drzwi!"**.

Wypadek, powyżej opisany, nie jest wypadkiem wyjątkowym, ponieważ już dnia 2 lipca 1927 r. miało miejsce niemiłe zajście, które pozwolę sobie tu równocześnie opisać.

Dnia 2 lipca b. r. dziecko moje skaleczyło sobie prawą rękę, tak, iż pomoc lekarska była nieodzowną. Żona moja udała się więc z dzieckiem do dra Mindesa (z kartą porady), prosząc, by dziecko opatrzył. Dr. Mindes rany nie oglądnął i nie oczyścił, lecz tylko — na nałożony przez żonę moją prowizoryczny opatrunek — dał watę i tem żonę moją zbył, każąc przyjść na drugi dzień. W oznaczonym czasie żona z dzieckiem przybyła. Na przyjęcie czekała od godziny 9 do 12.45 przed południem, w którym czasie dr. M. kazał znów jej przyjść po południu, tłumacząc, że teraz nie ma czasu bawić się z dzieckiem. W obawie, by nie dopuścić do zakażenia, żona udała się prywatnie do dra Liebermana, płacąc za cały czas leczenia zł. 50. Gdy żona opowiedziała mi, że dr. Mindes nie chciał jej przyjąć i że dziecko przez to cierpiało, udałem się sam do niego z pytaniem, dlaczego dziecka nie opatrzył, choć zachodziła obawa zakażenia krwi. Wtedy dr. M. krzycząc, chwycił mnie za bluzę i wyrzucił za drzwi. Zagroziłem wówczas, że odniosę się z zażaleniem do Izby Lekarskiej, co też uczyniłem. Niestety, skutek zażalenia był taki, że gdy — jak to już opisałem — zwróciłem się do niego dnia 22.8 b. r., wyrzucił mnie i uderzył.

Zwracam się przeto do Świetnego Zarządu z gorącą prośbą, by sprawę moją ujął w swe ręce.

We Lwowie, dnia 28 sierpnia 1927 r.

Liszka Franciszek,
podurzędnik pocztowy,
Lwów 1. kasa.

***

Sprawę kierujemy jednocześnie do właściwych władz państwowych.

Nie rzucajcie podejrzeń, gdyście ich nie pewni,
nie dlatego, że cierpieć mogą czyiś krewni,
lecz żeby nikt pomyśleć nawet nie mógł o tem,
żeście cześć bezbronnego obrzucili błotem.

Bo jeżeli w wyniku potem się okaże,
żeście kłamcy lub nawet, tak sobie—plotkarze,
to czem opłacić krzywdę, co się echem toczy,
i jak sumiennym ludziom spojrzeć potem w oczy?

„Kurjer Warszawski" Antyk

Niewykorzystane źródła dochodu

Aczkolwiek nie jestem pocztowcem, przecież pozwolę sobie zwrócić uwagę na jedno niewykorzystane źródło dochodu.

Za takie źródło uważam wydanie znaczków pocztowych, kartek korespondencyjnych i ewent. kartek widokowych z tekstem esperanckim. Próby, poczynione w tym kierunku przez kilka państw, dały jak najlepsze rezultaty. I tak, Gdańsk wydał znaczki pocztowe z wizerunkiem Zamenhofa i z tekstem esperanckim, oraz widokówki gdańskie z tekstem esperanckim, Węgry i Hiszpanja wydały widokówki z tekstem esperanckim, Rosja wydała znaczki pocztowe z podobizną Popowa, wynalazcy radja, zaopatrzone tekstem esperanckim, oraz znaczki z wizerunkiem Zamenhofa. Nadto wydała Rosja zagraniczne kartki pocztowe z tekstem esperanckim. Są to wszystko wydawnictwa urzędowe, sprzedawane za pośrednictwem towarzystw esperanckich całej kuli ziemskiej.

Proponuję, aby poczta polska wydała:

1) znaczki pocztowe (zwłaszcza na listy zagraniczne) z portretem Zamenhofa i z napisem esperanckim,

2) zagraniczne kartki pocztowe z tekstem esperanckim,

3) pocztówki z widokami ważniejszych miast polskich, zaopatrzone tekstem esperanckim i znaczkiem pocztowym z podobizną Zamenhofa lub z pięcioramienną zieloną gwiazdą esperancką.

Wydając powyższe znaczki i pocztówki, należałoby umożliwić nabywanie tychże we wszystkich krajach za pośrednictwem związków esperanckich.

Leopold Kronenberg.

Z ŻYCIA ZWIĄZKU

WOŁKOWYSK

Protokół Dorocznego Walnego Zebrania członków Koła Wołkowyskiego Pracowników Poczty, Telegr. i Telef., które odbyło się dnia 10 września 1927 r. z następującym porządkiem dziennym:

1) Ustąpienie dotychczasowego Zarządu Koła.
2) Sprawozdanie ustępującego Zarządu.
3) Wybory nowego Zarządu.
4) Sprawa delegacji na IX Kongres.
5) Wolne wnioski.

Wobec zrzeknięcia się starego Zarządu obrano jednogłośnie przewodniczącego zebrania kol. A. Trzaskę, protokulantem kol. B. Kaima oraz asystentem kol. P. Sołomachę. Pierwszy zabrał głos kol. A. Klimek wysuwając potrzebę wybrania nowego Zarządu, a jednocześnie zrzekając się prezesury. Z kolei zabrał głos kol. Leonowicz, opisując wadliwość pracy byłego zarządu oraz ustąpienie tegoż bez umotywowania. Były prezes kol. Klimek w dłuższych wywodach charakteryzuje powód ustąpienia, opierając się między innymi; brakiem odpowiednich członków, ku współpracy, oraz na względy służbowe, które dały mu się odczuć, jako prezesowi, wobec czego stanowczo podaje się do dymisji. Dalej zabierając głos kol. Leonowicz, zarzuca staremu Zarządowi, który już od pół roku nosił się z zamiarem ustąpienia, powinien był już dawno zwołać ogólne zebranie, a nie przez to samo zaniedbać kilkumiesięczną pracę związkową. Dymisję starego zarządu i jego sprawozdanie po krótkich debatach i dwukrotnym głosowaniu przyjęto. Na wysunięty projekt przez przewodniczącego złożono ustępującemu zarządowi podziękowanie za położoną pracę. Następnie przystąpiono do przedstawienia kandydatów do Zarządu, któremi zostali: kol. Michał Gałuszko, Adolf Trzasko, Józef Witol, Leon Papiewski, Sergjusz Hurkow, Bronisław Kaim. Po odbytem tajnem głosowaniu i większością głosów do Zarządu zostali wybrani kol. M. Gałuszko, kol. B. Kaim, kol. Józef Witol; zastępcami tychże: kol. A. Trzasko, kol. Leon Papiewski. Nowowybrany zarząd dzieląc pracę wpośród swych członków wybrał prezesem kol. Michała Gałuszkę, sekretarzem kol. Bronisława Kaima, skarbnikiem kol. Józefa Witola, vice-prezesem kol. A. Trzaskę, zastępcą sekretarza i skarbnika kol. L. Papiewskiego. Z kolei przystąpiono do wyłonienia komisji rewizyjnej i po głosowaniu zostali wybrani: prezesem kol. Leonowicz, członkami kol. Paris i Kondracki, zastępcą kol. Kurkow. Sprawę delegacji na IX kongres poruczono nowemu Zarządowi. Kończąc zebranie, przewodniczący przedstawił konieczność zwoływania zebrania, conajmniej raz na dwa miesiące, na które bezwzględnie wszyscy członkowie powinni się stawić, oraz życząc owocnej pracy nowoobranemu Zarządowi.

NOWY SĄCZ:

PROTOKÓŁ!

Z Walnego Zgromadzenia Członków Miejscowego Koła Zaw. Zw. Prac. Poczty i Telegr. odbytego w N. Sączu dnia 14 września 1927 r. o godz. 18.30 pod przewodnictwem prezesa Koła Miejscowego kol. Władysława Borowicza.

1) Zgromadzenie otwiera prezes Borowicz omawiając sprawę 9 Kongresu Pocztowców, mającego się odbyć dnia 25.IX b.r. w Warszawie.

Członkowie uchwalają jednogłośnie, że wybory do Głównego Zarządu mają się odbywać co dwa lata z tem, że obecny skład tego Zarządu ma urzędować do roku 1929. Natomiast członkowie Zaw. Zw. Prac. Koła w Nowym Sączu sprzeciwiają się podwyższeniu wkładek do Związku.

Jako delegata na 9 kongres desygnują prezesa Borowicza.

2) Kol. Borowicz składa sprawozdanie z delegacji do Warszawy z ramienia Koła, łącznie z delegatami miejscowego Zw. Pracowników Państw. w sprawie przyznania dodatku uzdrowiskowego dla pracowników państw. Nowego Sącza.

Minister Skarbu wniosek ten delegacji odrzucił stanowczo — motywując odmowę tem, że Sącz nie jest żadnym uzdrowiskiem, chociaż drożyzna w Sączu wskutek wywozu aprowizacji do blisko położonych miejsc kąpielowych (Piwniczna, Żegiestów, Muszyna, Krynica, Szczawnica, Krościenko, Rabka) jest wielką — uznał natomiast wniosek delegacji o przyznanie Sączowi dodatku mieszkaniowego według II kl. za ważny, tem bardziej, że dodatek taki Sącz pobierał przed wojną — a kupiectwo i przemysłowcy opłacają podatki za swoje patenty handlowe i przemysłowe według skali II.

Członkowie Związku polecają kol. Borowiczowi udać się dnia 15 września 1927 r., łącznie z innymi delegatami do p. Wiceministra Skarbu Grodyńskiego, przebywającego obecnie w Krynicy w celu szybkiego wyjednania tego dodatku, tak by przypadające w październiku dodatki mieszkaniowe mogły być wypłacone według tej skali.

3) Wreszcie prezes Borowicz należący do obszerniejszego komitetu wyborczego do Rady Gminnej w Nowym Sączu, czyni sprawozdanie ze swych zabiegów i czynności o uzyskanie miejsca dla kol. Michalika na liście wyborczej do Rady Miejskiej. Ponieważ kolega Michalik z kandydatury na radnego rezygnuje, przeto członkowie powierzają ją kol. Borowiczowi, z tem by wszedł do ściślejszego komitetu wyborczego, żądając miejsca na liście wyborczej dla pocztowców.

Obrady zakończono o godz. 20-ej.

KONGRES ODBĘDZIE SIĘ W GMACHU TOW. HYGJENICZNEGO

Kongres odbędzie się w sali Tow. Hygjenicznego przy ulicy Karowej 31 w Warszawie, a nie w gmachu Związku Zawodowego Kolejarzy przy ulicy Czerwonego Krzyża, jak pierwotnie podaliśmy.

Zmiana miejsca obrad nastąpiła dlatego, ponieważ gmach Z. Z. K. nie został na czas wykończony. Prezydjum Z. Z. K. zamierzało odbyć swój kongres 11 września, a natenczas nasz kongres byłby się mógł odbyć w ich sali. Z powodu niewykończenia sali zmuszone było Prezydjum Z. Z. K. przesunąć termin swego kongresu na 25 września, my zaś terminu przesunąć już nie mogliśmy i dlatego w ostatniej chwili zmuszeni byliśmy wynająć dla naszego kongresu gmach Tow. Hygjenicznego.

PREZYDJUM ZWIĄZKU.

OD ADMINISTRACJI „POCZTY".

„Poczta" wyszła w 26 nakładach po 20.000 egzemplarzy — 520.000 egzempl.

Z tego było:

numerów pojedyńczych t. j. po 8 stronic — 22 nakłady;

numerów podwójnych, t. j. po 16 stronic — 3 nakłady;

numerów nadzwyczajnych, 2 strony — 1 nakład.

Ogłoszone artykuły:

w sprawie aktualnych postulatów — 87;

w sprawach organizacyjnych i samopomocy — 63;

w sprawie ogólnej polityki związkowej — 38;

w sprawie ustroju poczty i polityki eksploatacyjnej — 19;

informacyjne o życiu pocztowców w innych krajach — 18;

głosy prasy krajowej o naszych postulatach — 4;

polemika z secesją — 7;

w sprawie przepisów w służbie ruchu — 7;

komunikaty Zarządu Głównego — 22;

różnej treści — 60;

historja poczty — 11;

sprawozdania z kół miejscowych — 127;

klisze — 31.

Razem artykułów 454 i klisz 31, nie wliczając ogłoszeń, odpowiedzi redakcji, odezw i apelów.

Redaktor: P. Szczurek. Wydawca: Zarząd Główny Związku Prac. Poczty, Tel. i Telef. Rzeczypospolitej, ul. Bednarska Nr. 25.

Druk. Literacka, Warszawa, Nowy Świat 22, tel. 281-88.